

Witam Was serdecznie

PONIEDZIAŁEK 8.06.2020r.

- W tym tygodniu zapraszam Was na wspaniałą łąkę. Oprowadzi Was po niej nasz znajomy skrzat Borówka... Na końcu filmu znajduje się propozycja wykonania własnej łąki... tylko dla chętnych ;)

Wędrowni Skrzata Borówki - odc. 3 - Łąka

LINK DO FILMU EDUKACYJNEGO

<https://www.youtube.com/watch?v=LKLf5EN1Ff4>

Po obejrzeniu filmu odpowiedzcie na pytania:

- Gdzie wybrał się skrzat Borówka?
 - Kto czekał na niego na łące?
 - Jakie zwierzęta pasą się na łące?
 - Jakie zwierzęta możemy spotkać na łące?
-
- Podziel na sylaby nazwy mieszkańców łąki pomagajcie sobie klaskaniem w dłonie, liczcie sylaby...
 - bocian (2)
 - sarna (2)
 - szpak (1)
 - żaba (2)
 - ślimak (2)
-
- Spójrzcie na obrazek, spróbujcie opisać to, co na nim widzicie?



Rozruszamy buzię...
oto kilka „Łamańców językowych” :)

Powtarzajcie kilkakrotnie, wyraźnie, ale szybko.
bra bre bri bro bru
tra tre tri tro tru

A teraz zdania. Teraz już powoli, ale wyraźnie.
Bąki i pająki to mieszkańcy łąki.
Trębacz trąbi na wieży, nikt temu nie wierzy.
W gęsty gąszcz wleciał chrząszcz.

„Bal na łące”

Kiedy świeci słońeczko
to na łące nad rzeczką
świerszcze stroją skrzypeczki
do wiosennej poleczki.

Dylu, dylu już grają
grube bąki śpiewają,

myszki tańczą poleczkę
sapią przy tym troszeczkę.

A trzy małe biedronki
nie chcą tańczyć tej polki
i czekają na walca,
aby tańczyć na palcach.

- Teraz z panią Moniką powtórzemy układ taneczny do naszej piosenki pt. "Wiosna urodziły się motyle"...

Monika Kluza Mini warsztat muzyczny „Wiosna urodziły się Motyle”
LINK DO WARSZTATÓW

<https://www.youtube.com/watch?v=eXTBJkvsWsk>

WTOREK 9.06.2020r.

- Dziś nasza zabawa matematyczna przeniosła się na łąkę. Na początku posłuchajcie, co ciekawego przydarzyło się motylom...

"Cztery motylki " Wiera Badalska

Na zielonej łące pod lasem fruwały wesoło cztery motylki.

Jeden był biały, jak kwiatek rumianku.

Drugi - żółty, jak kwiatek dziewanny.

Trzeci błękitny, jak kwiatuszek cykorii.

A czwarty?

Czwarty był jeszcze inny. Miał szarobrazowe skrzydełka niby kora topoli rosnącej pod lasem.

Dobrze było motylkom na łące. Fruwały z kwiatka na kwiatek i spijały słodki, wonny sok.

Wtem od strony lasu, łopocząc skrzydłami, nadleciała niby czarna chmura -

wrona.

Głodna była. Z daleka dojrzała motylki i wielką miała na nie ochotę.

Ale motylki także spostrzegły grożące niebezpieczeństwo.

Przez chwilę kręciły się bezradnie, trzepotały skrzydełkami.

-Gdzie by tu się skryć?

A na łące pełno kwiatów...

Przysiadł więc biały motylek na rumianku - ani go widać.

Wtulił się żółty w kwiatuszek dziewanny - jakby jeszcze jeden płatek przyrósł.

Przycupnął błękitny na kwiatuszku cykorii, co nad rowem rosta - i zniknął.

A ten czwarty, szarobrazowy, długo fruwał nad łąką. Przerażony był bardzo, bo wrona była tuż... tuż! Przysiadł więc prędiutko na pniu topoli, przytulił się do szarobrazowej kory i już go nie ma.

Przyleciała wrona nad łąkę. Rozgląda się. Co się stało? Gdzie podziały się cztery motylki? Przecież fruwały tu przed chwilą. Pokręciła zdumiona głową, zakrakęła ze złości i, jak niepyszna, odleciała do lasu.

Motylki zerwały się po chwili z gościnnych kwiatków i znów beztrzesko fruwały nad pachnącą łąką.

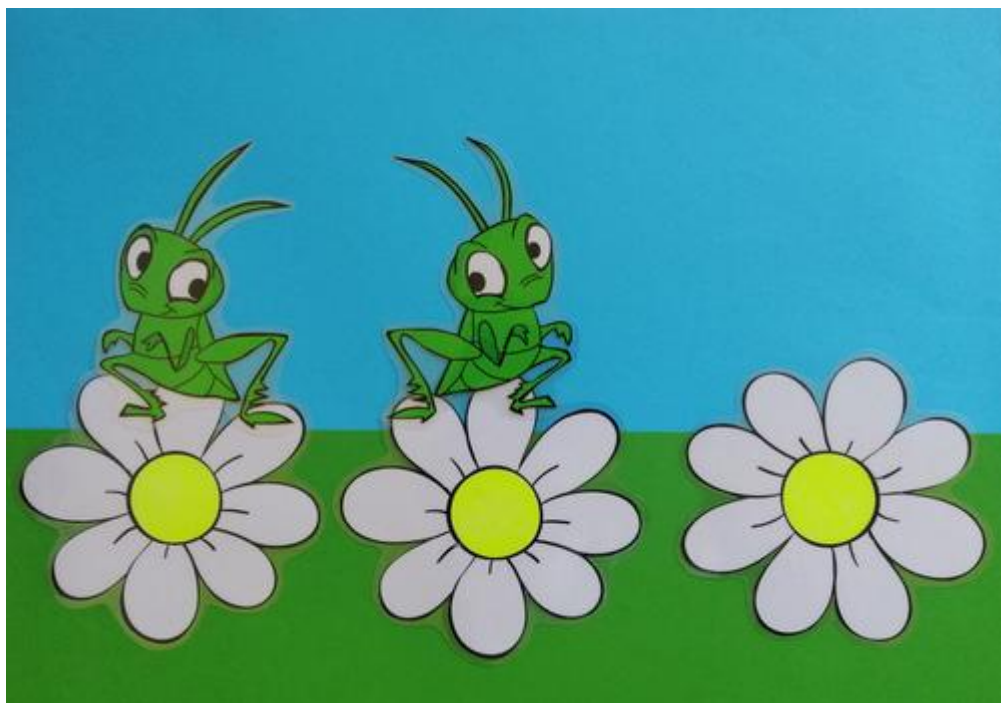
Ach, ale wrona? Bardzo była zdziwiona.

A minę miała taką - O!...



- Odpowiedzcie na pytania:
 - Ile motyli fruwało nad łąką?
 - W jakich kolorach były motyle?
 - Kto chciał zjeść motyle?
 - Gdzie ukryły się motylki?
- „Policz ile”- zabawa matematyczna. Do każdej ilustracji wykonaj zadanie... obejrzyj, policz i... Za każdym razem, wskazuj palcem na obrazku właściwe elementy, by żadnego nie pominąć, licz głośno ;)

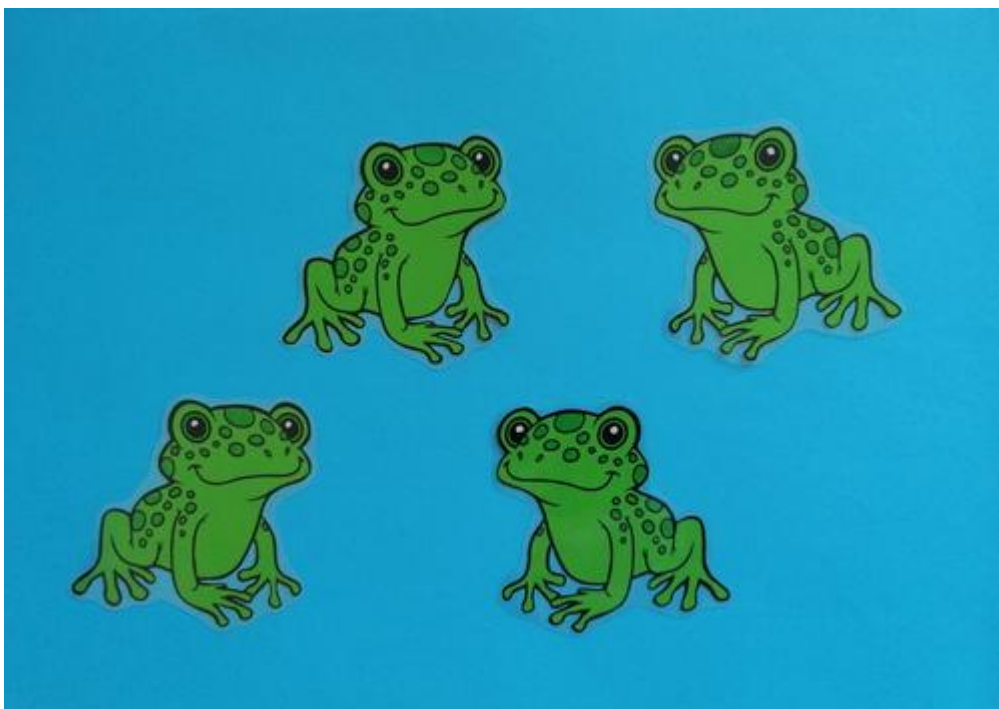
Policz, ile jest na obrazku koników polnych? - kłaśnij tyle razy



Ile tam lata motyli? - podskocz tyle razy ile jest motyli



Ile jest żab? - podskocz tyle razy



Ile jest mrówek? - tupnij tyle razy



Ile jest pszczołek? - kłaśnij tyle razy



Ile jest zajęcy? - podskocz tyle razy



- Dziś bardzo aktywnie spędzamy ze sobą czas... pora na zajęcia ruchowe... przebierz się w strój sportowy, pamiętaj o utrzymaniu ładu i porządku w swoim otoczeniu...
Do naszej rozgrzewki potrzebne nam będą 4 poduszki lub 4 kartki (kartki z bloku albo gazeta).
Zaczynamy ;)

Zabawy ruchowe z poduszkami
LINK DO FILMU

<https://www.youtube.com/watch?v=j4EiXelSTkI>

- Relaksacja... połóż się wygodnie, zamknij oczy, oddychaj spokojnie...posłuchaj...

WIOSENNY WALC - Fryderyk Chopin (Walc-a moll)

LINK DO UTWORU

<https://www.youtube.com/watch?v=Jg459959VdY>

ŚRODA 10.06.2020r.

Posłuchajcie opowiadania pt. „Nikt mnie więcej nie zobaczy” aut. W. Bieriestow.

"Nikt mnie więcej nie zobaczy"

Gąsienica uważała się za bardzo piękną, nie ominęła ani jednej kropli rosy, żeby się w niej nie przejrzeć.

- Ach, co to za uroda! - szeptała, oglądając ze wszystkich stron swój pospolity pyszczek i wyginając grzbiet, żeby popatrzeć na dwa złociste prążki. Szkoda, że nikt nie zwraca na mnie uwagi.

Aż raz zdarzyło się, że po łące chodziła dziewczynka i zbierała kwiaty. Gąsienica czym prędzej wypęzła na największy kwiatek. Dziewczynka spostrzegła ją i zawołała:

- Co za brzydactwo!

- Ach tak - syknęła obrażona gąsienica. - Wobec tego nikt nigdy, nigdzie, za nic na świecie w żadnym wypadku i w żadnych okolicznościach więcej mnie nie zobaczy! Daję na to słowo honoru uczciwej gąsienicy! Skoro się dało słowo honoru - należy go dotrzymać. Zwłaszcza kiedy się jest gąsienicą. I gąsienica wypęzła na drzewo. Z pnia na sęczonek, z sęczonek na gałąź, z gałęzi na gałązkę, z gałązki na sęczonek. Wyciągnęła z pyszczka jedwabną nitkę i zaczęła się nią owijać. Snuje się nitka, owija gąsienicę raz, drugi, dziesiąty, setny ... i wreszcie gąsienica zniknęła w miękkim jedwabnym kokonie.

- Och, jaka ja jestem zmęczona! - westchnęła - ale owinęłam się

znakomicie. W kokonie było ciepło i nudno. Gąsienica ziewnęła raz, potem drugi i zasnęła. Mijał dzień za dniem. Letni wietrzyk kołysał gałązką, szeleściły cicho liście, a obrażona gąsienica spała i spała. Obudziła się wreszcie. Widocznie słońce musiało mocno dogrzewać, bo w kokonie upał był nieznośny.

- Muszę przewietrzyć trochę mój domek - postanowiła i wyskrobała małe okienko w kokonie.

- Ach, jak pięknie pachną kwiaty! - gąsienica wychyliła się nieco. "Nikt mnie tu wśród listków nie zauważy, co mam sobie żałować powietrza" - pomyślała. Wychyliła się jeszcze troszeczkę, znowu troszeczkę i ... wypadła ze swej kryjówki! Ale zamiast spaść z drzewa na ziemię, uniosła się do góry! I nagle na tej samej łące zobaczyła tę samą dziewczynkę. "Co za wstyd - pomyślała - że jestem brzydka to nie moja wina, gorzej, że teraz wszyscy będą mnie nazywać kłamczuchą. Dałam słowo honoru, że nikt mnie nie zobaczy i słowa nie dotrzymałam. Hańba! Zrozpaczona upadła na trawę. A wtedy nadbiegła dziewczynka i zawołała:

- Ach jaki piękny!

- Czyżby to o mnie mowa? - szepnęła zdziwiona gąsienica - zdaje się, że o mnie. I wierz tu ludziom! Dziś mówią tak, a jutro zupełnie inaczej. Na wszelki wypadek przejrzała się jednak w kropelce rosy.

- Cóż to takiego? W lustreczku ktoś nieznajomy z długimi, bardzo długimi włosami!

Wygięła grzbiet. Na grzbiecie są dwa piękne kolorowe skrzydła! - Patrzcie, patrzcie, stał się cud jestem motylem! - i kolorowy motylek poszybował wysoko nad łąką, bo przecież on nie dawał motylkowego słowa honoru, że nikt go nie ujrzy.

- Odpowiedzcie na pytania:

- W czym przeglądała się gąsienica?
- Kto zbierał kwiaty na łące?
- Gdzie schowała się urażona gąsienica?
- W co się zamieniła gąsienica po długim śnie w kokonie?

- Obejrzyjcie ilustracje lub film... a dowiecie się, jaką tajemnicę skrywają gąsienice ;)







- Do obejrzenia film, cykl rozwoju motyla...

Cycle de vie papillon machaon

LINK DO FILMU

<https://www.youtube.com/watch?v=sXTMw4Mcxtk>

- Podaję Wam dzisiaj propozycję zabaw plastycznych z wykorzystaniem farb plakatowych... Wybierzcie jedną z nich, przygotujcie stanowisko pracy i do dzieła ;) Pamiętajcie o porządkach po skończonej zabawie.

PROPOZYCJA 1

„Motyl z kleksa” - do wykonania pracy potrzebne będą: farby plakatowe, pędzelek, kartki papieru biała i kolorowa (jeśli nie macie kolorowej, zrobicie prace na białej), nożyczki, ołówek, klej...



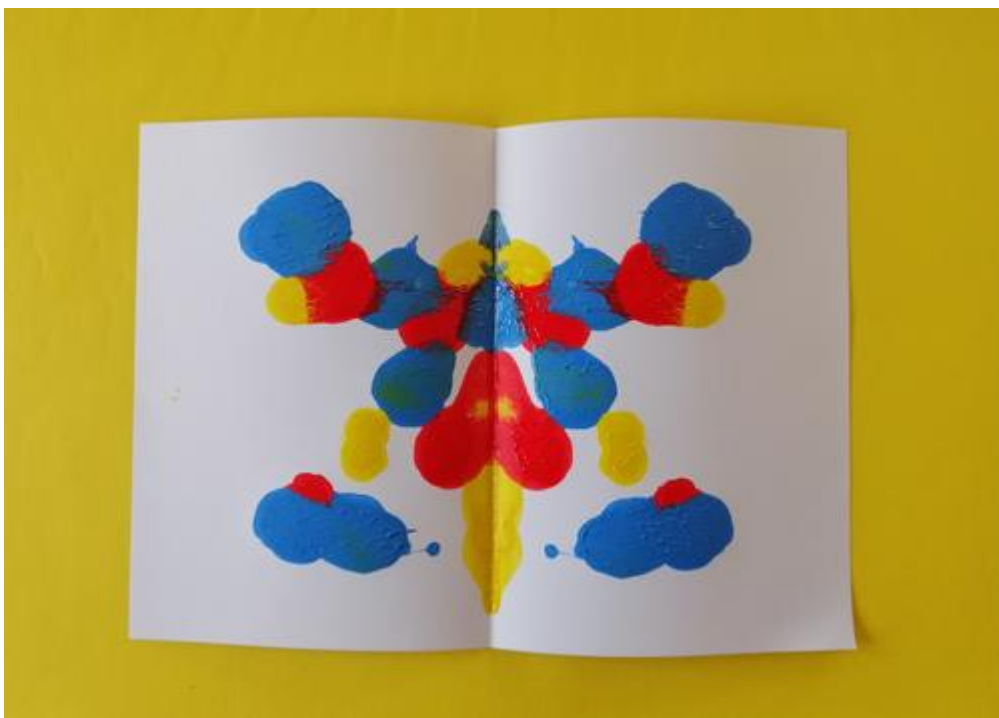
1. Złóżcie białą kartkę na pół, otwórzcie... i na jednej połowie zróbcie kolorowe kleksy z farby, wybierzcie swoje ulubione kolory



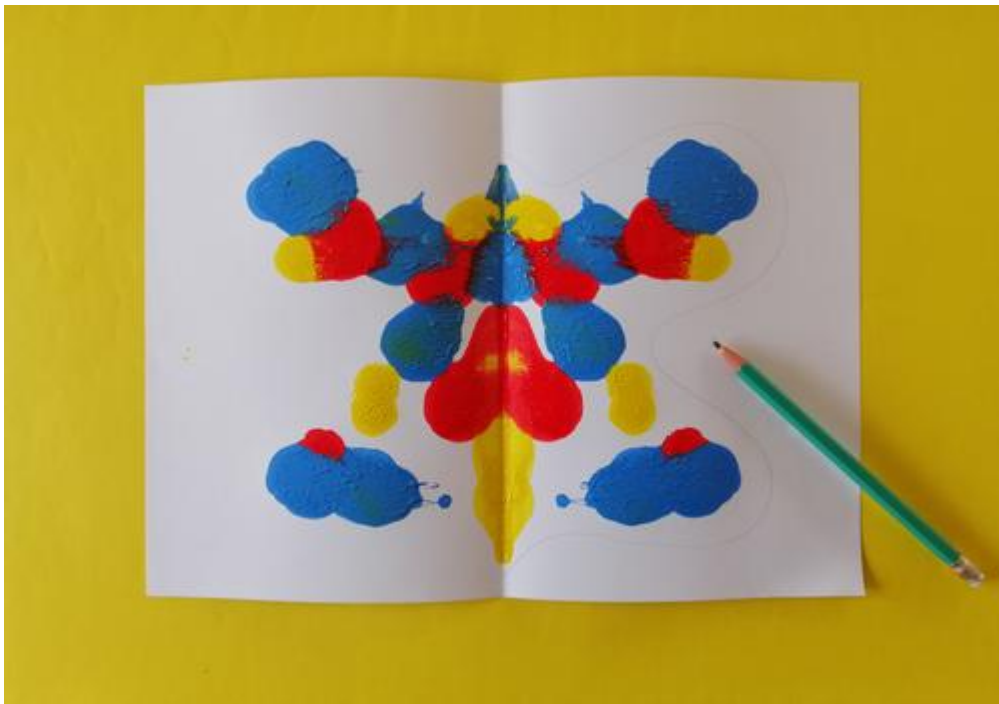
2. Gdy farbę mamy nałożoną, składamy ponownie kartkę... dłonią "masujemy" całą jej powierzchnię...



3. Otwieramy kartkę... a tam motyl z "kleksów"...



4. Jeśli nie posiadacie kolorowej kartki narysujcie tylko kontury skrzydeł motyla... i gotowe...



5. Jeżeli macie kolorową kartkę i chcecie umieścić motyla na niej...
wytnijcie jego kształt po wcześniej narysowanych kreskach
wyznaczających linię skrzydeł... i naklejcie...



6. "Motyl z kleksów" gotowy :)



- Teraz czas na Zumbę.
Zumba Kids (easy dance) - I like to move it
LINK DO FILMU INSTRUKTAŻOWEGO
<https://www.youtube.com/watch?v=ymigWt5TOV8>

Relaksacja... połóż się wygodnie, oddychaj spokojnie, możesz zamknąć oczy... posłuchaj...

Niedźwiadek - relaksacja dla dzieci

LINK DO NAGRANIA

<https://www.youtube.com/watch?v=P8128iS8oOg>

•